

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 24 Września v.s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Naywyższe Dyplomata.

z Bożej Łaski,
MY NIKOLAJ PIERWSZY,
CESARZ i SAMOWŁADZCA WSZECZ ROSSYI,
i t. d. i t. d. i t. d.

Naczelnikowi sztabu morskiego, Naszemu Jenerał Adjutantowi Wice-admiratowi Xięciu Mien-szykowemu.

Odznaczająca się gorliwość i zawsze pożyteczna dla Ojczyzny służba Wasza, była Nam niewątpliwą rękojmią tych usiłowań, których użyjecie Wy, dowodząc powierzonym Wam oddziałem woysk pod Warną; ale przy osobistém obejrzeniu robot oblężenia, wykonanych pod Waszém przewodnictwem, przekonaliśmy się, że uskutecznienie ich daleko przewyższyło Nasze oczekiwania. Małemi sposobami pokonane zawady prawie do nieuwierzenia: i wojownicy ruscy, ożywiani przykładem waszym, dokonali robot wyższych nad swe siły. Nawet ciężka rana nie mogła położyć zawady dla niezmordowanej czynności i trudów waszych. Pragnąc okazać w zupełności Nasze uznanie tych nowych zasług, Naymilszowiey mianujemy Was Kawalerem orderu *s. Alexandra Newskiego*; którego znaki, tu przesyłając się, Rozkazujemy Wam włożyć na siebie i nosić podług ustaw. Przekonani jesteśmy, że przez tę nagrodę jeszcze się pomnoży gorliwość Wasza ku pożytkom Ojczyzny, i że ona okaże każdemu, czego dosięgnąć można przez ścisłe i gorliwe wypełnienie Monarszey woli Naszey.

Zostajemy ku Wam CESARSKĄ Naszą łaską przychylni.

Znaydującemu się w orszaku Naszym Jenerał-Majorowi Perowskiemu.

Zwracając Monarszą uwagę Naszą na wzorową gorliwość i czynność, z jakimi sprawujecie Wy obowiązki Naczelnika Sztabu przy oddziale woysk, oblegających twierdzę Warnę, a w szczególności na śpieszny bieg robot oblężenia pod waszą wiedzą, po otrzymaney przez Naczelnika Sztabu morskiego Jenerał-adjutanta Xięcia Mien-szykowa ranie, na okazanie szczególnego ku Wam zadowolenia Naszego, Naymilszowiey mianujemy Was Kawalerem orderu *s. Anny 1szej klasy*, którego znaki, tu do Was przysyłając się, Rozkazujemy Wam włożyć na siebie i nosić podług ustaw.

Zostajemy ku Wam CESARSKĄ Naszą łaską przychylni.

Na autentycznych własną Jego CESARSKIEY Mości ręką podpisano: NIKOLAJ.

Okrąg Paryż na rezydencji pod Warną.
dnia 27 sierpnia 1828 roku.

O działaniach Korpusu Oddzielnego Kaukaskiego, dnia 8 sierpnia.

Po wzięciu twierdzy Achałkatak, i połączeniu z Korpusem Oddzielnym odwodów, przybyłych z Gruzji, Jenerał-Adjutant Hrabia Paskiewicz-Erywański, ruszył ku Achałcychowi, dokąd pośpieszyły z Arzerum znaczne siły tureckie, pod wodzą

Baszów: *Mustafy i Kios-Machmeta*; pierwszy, prowadził z sobą do 7 tysięcy, a drugi około 20 tysięcy ludzi; obadwa mieli 15 dział połowych.

Idąc z Achałkatak, trzeba było wprzód do 23 wiorst postępować w górę, a dalej przeprowiać się przez wysokie gór grzbiety, wzdłuż rzeki Kury, okryte lasami, przez które tylko szły ścieżki. Trzema dniami wprzód wysłana brygada Jenerał-majora *Murawjewa*, pomimo wszystkich usiłowań, ledwo mogła tak utorować drogę, iżby wozy i artyllerya mogły być spuszczone i podnoszone na sznurach. Przeprowa przez te góry była nierównie trudniejszą, aniżeli przez *Bezobdał* i wszystkie góry Gruzji. Zapał atoli woysk naszych pokonał wszystkie przeszkody, i d. 4 sierpnia większa część Korpusu przybyła do przeprowy, przez Kurę, o 6 wiorst od Achałcychu. Wówczas też na lewym brzegu rzeki uyrzano silny oddział nieprzyjacielski.

D. 5 otrzymano niewątpliwą wiadomość o przybyciu do Achałcychu dwóch wspomnianych Baszów, ze swemi woyskami. Tymczasem Jenerał-major *Popow*, idący z Kartalinii przez wąwoz *Berzowski*, z dwoma półkami i czterema działami, wstrzymany trudnością drogi, i leżącą od drogi na wystrzał z dział twierdzą *Akwery*, był jeszcze na dwa marsze oddalony od Głównego Korpusu. Pomimo tego jednak, Hrabia *Paskiewicz-Erywański* postanowił niezwłocznie przejść przez rzekę, i rozłożyć obóz pod samym Achałcychem.

Pornieszenie to skutecznie dokonane zostało o godzinie 10tej zrana; ale uszedłszy 3 wiorsty od Kury, woyska nasze musiały, z przyczyny wielkiego upału, nieco wypocząć, pod ogniem nieprzyjacielskim, na który nikt nieodpowiadał; potem ruszyły na przód: artyllerya bateryna ryścią zajęła góry, i kilką wystrzałami wprawiła w ucieczkę Turków, którzy byli daleko ścigani od naszej jazdy i artylleryi kozackiej; a okolice miasta zajęto na wystrzał z dział.

Przez ten czas, tłumy nieprzyjacielskie stały z obu stron Achałcychu, na odległych wzgórzach. Lecz około godziny 6tej wieczorem pomknęły się z prawej i lewej strony, i okazywały zamiar, okrążyć nasze skrzydła, napaść na idące w tyle obłogi. Po prawej stronie 4 tysiące ludzi uderzyło zrazu na baterię, a potem i na same skrzydła; lecz wszędzie byli odparci z wielką stratą, przez znaydujące się tam trzy bataliony piechoty, jazdę tatarską i kozaków dońskich; przyczem zdobyto na nieprzyjacielu jedną chorągiew.

Na lewem skrzydle Turcy, w liczbie do 5 tysięcy, kusili się opanować redutę, założoną dla ubezpieczenia obozu. Ale i tu byli odparci i w ucieczkę wprawieni, pomimo przewagi sił, przez jeden batalion piechoty, dwa szwadrony dragonów i dwa ułanów, pod dowództwem Półkownika *Razjewskiego*. Stratę ich można rachować do 200 ludzi, a z naszej strony zabito 13 i raniono 33 ludzi.

Jenerał-adjutant Hrabia *Paskiewicz-Erywański* korzystał z nadeszłej nocy w ufortyfikowaniu swojej pozycji, i opasał ją redutami. Z d. 7 na 8 założono o 1000 sążni od twierdzy pierwszą baterię na 8 dział i jeden moździerz, mającą zastąpić dalsze nasze roboty.

D. 7 sierpnia, Jenerał-major *Popow* z od-

działem swoim przyłączył się do Korpusu. Przechodząc mimo Ackwery, odparł nieprzyjacielską wycieczkę, i otworzył sobie drogę tuż obok twierdzy.

D. 9, Jenerał-adjutant Hrabia Paskiewicz zamierzał utrzymać na obóz obudwu Baszów, których liczna jazda niszczyła wszędzie furaz, i zakłócała komunikacye naszego Korpusu z Gruzją i Imerecyą.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 27 września

(z Gazety Warszawskiej).

Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.

Podając do publicznej wiadomości Dekret Najjaśniejszego PANA z dnia 31 sierpnia r. b. tak względem sprzedaży Dóbr Rządowych, jak niemniej względem udzielania pożyczek na Dobra prywatne, w osnowie jak następuje:

z Bożej Łaski.

MY NIKOŁAJ I.

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI.

etc. etc. etc.

Zważywszy, że urządzenie z dnia 8 lutego 1820 r., upoważniające do wieczystego wydzierżawienia Dóbr Narodowych, przez przeciąg lat siedmiu, nie przyniosło oczekiwanego owocu;

Zważywszy, że Artykuł 3 Prawa Seymowego z dnia 17 czerwca 1825 r. upoważniający Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu, do wniścia do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dla zaciągnięcia pożyczki hipotecznej na część Dóbr, jaką Rząd oznaczy, miał na celu ułatwienie onych sprzedaży, i który to cel z rozkazu wiekopomnej pamięci Najjaśniejszego Poprzednika Naszego, oznajmionym został Seymowi w roku 1825 odbytemu, przez Ministra Przychodów i Skarbu;

Zważywszy, że Artykuł 96 rzeczonego Prawa przepisuje sposób postępowania Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na przypadek przedaży Dóbr Narodowych, temuż Towarzystwu przedstawionych; nadto pragnąc powiększyć kredyt Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, przez wskazanie im nowego korzystnego użycia; podać sposobność zapłacenia długu publicznego, Artykułem 158 Ustawy Konstytucyjnej, zaręczonego; pomnożyć środki pomocy dla właścicieli Ziemskich, oraz ustalić dochód z tychże Dóbr, w sposób, aby z tém większą łatwością można było zadość uczynić obowiązkom z Artykułów 13 i 157 teyże Ustawy wytyływającym;

Na przedstawienie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu i na rapport Rady Administracyjnej:

Postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Artykuł 1. Upoważniamy niniejszém Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu do wystawienia częściami Dóbr i Lasów Narodowych, i tak zwanych Koronnych, na sprzedaż przez publiczną licytacyą, a nawet i z wolnej ręki w braku konkurencyi, ze wszelkimi prawami i dochodami do nich przywiazanymi.

Wymuszają się z pod tego prawidła te Dobra i Lasy, którychbyśmy zatrzymanie uznali potrzebném.

Art. 2. Przy ustanowieniu wartości Dóbr przedać się mających, bądź przez licytacyą, bądź z wolnej ręki, Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu weźmie za zasadę dochód wyrachowany ostatnimi anszlagami Rządowemi, sporządzonemi wedle zasad pod dniem 14 sierpnia 1822 r. przepisanych, po odtrąceniu ciężarów do ziemi przywiazanych, jako to: podatków publicznych, dziesięcin i t. p.; tudzież procentu czterech od sta od całkowitej pożyczki u Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na też Dobra zaciągnięney.

Tym sposobem umniejszony dochód podzielony zostanie na dwie równe części: z których jedna, jako kanon, co rok w dwóch równych półrocznych ratach opłacać się mający, zamieszczoną być winna z klauzulą exekucyi Admini-

stracyjney w razie uchybienia którejkolwiek raty, w Dziale IV Xiąg wieczystych, zaraz po Towarzystwie Kredytowym Ziemskiem; druga obciążona na kapitał na pięć od sta, z dodaniem do niej części pożyczki od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na też Dobra zaciągnięney, a przez Rząd już w ratach upłynionych umorzony, stanowić będzie praetium fisci do wolnej konkurencyi in plus.

Drugą tę część nabywający przed wniściem w possessyą Dóbr zaliczyć będzie obowiązany w Listach Zastawnych podług nominalnej ich wartości lub w gotowiznie, lub nakoniec w innych papierach publicznych, osobnemi postanowieniami wskazać się mających.

Art. 3. Kontrakty kupna i przedaży między Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu, a nabywcami z publicznej licytacji zawarte, przedstawione będą do zatwierdzenia Radzie Administracyjnej;

Kontrakty zaś z wolnej ręki zawierane, do zatwierdzenia Naszego, przez też Radę.

Art. 4. Po uzyskaniu zatwierdzenia, Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu wszelkie z prawa wynikające formalności, dla przepisania tytułu dziedzictwa na nabywcę, i ubezpieczenia ciężarów do Dóbr przywiazanych, dopełni, tudzież znieśli się z Dyrekcyją Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dla uskutecznienia segregacyi pożyczki u tegoż Towarzystwa, gdzieby to przy cząstkowej sprzedaży Dóbr miało miejsce.

Art. 5. Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu upoważniona zostaje do wypożyczania na Dobra Ziemskie prywatne, u Towarzystwa Ogniwego zabezpieczone, Listów Zastawnych, tak ze sprzedaży Dóbr otrzymanych, jako i sposobem pożyczki u Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zaciągniętych.

Pożyczki te udzielane być mają na 5 od sta rocznie, w dwóch równych półrocznych terminach opłacać się mające, z klauzulą pod exekucyją Administracyjną w razie uchybienia którejkolwiek raty. — Wpisane być winny w tytule IV Xiąg wieczystych, na najpierwszej hipotece, albo zaraz po Towarzystwie Kredytowym Ziemskiem, i w żadnym przypadku przenosić nie mogą pierwszej potowy wartości tych Dóbr, ustanowionej podług zasad do wyrachowania intryty z Dóbr Narodowych, pod dniem 14 sierpnia 1822 roku przepisanych.

Art. 6. Tak Kanon do Dóbr przez Rząd sprzedanych przywiazany, jako i procenta od summ przez Skarb na Dobra prywatne wypożyczonych, przy rozdzielaniu tych Dóbr, stosunkowo rozdzielonemi także być mogą.

Niemniej też przeniesionemi być mogą z jednych Dóbr na drugie, w części lub w całości podług zasad Artykułem poprzednim wskazanych.

Nakoniec, długi przez prywatnych od Rządu w listach zastawnych zaciągnięte, spłacone być mogą, bądź w całości, bądź cząstkowo, bądź przez umorzenie, które dłużnik może sam ustanowić w stosunku jednego, dwóch, trzech, lub więcej od sta nad procent prawny.

Co się zaś tyczy Kanonu do Skarbu przez nabywcę Dóbr rządowych wnosić się powinno; takowy podobnież będzie do spłacenia w całości lub częściami, przez zaliczenie summy, od której procent prawny dnia, w którym takowa płacona zostanie, wynosiłby ilość spłaconego Kanonu, a jeśliby nabywca Dóbr przekładał spłacenie Kanonu przez stopniową amortyzacyą, na ten czas procent prawny w dniu, od którego zaczyna się amortyzacya stopniowa, będzie służyć za zasadę aż do ostatecznego Kanonu umorzenia.

Wybór środka: spłacenia lub amortyzacyi zależeć będzie zupełnie od dłużnika lub nabywcy, i tém samem będzie obowiązującym dla Skarbu, którego z swojej strony nie będzie miał prawa żądać zapłaty kapitału bez zgody się na to dłużnika.

Art. 7. W żadnym przypadku, kapitały ze

sprzedaży Dóbr Narodowych, bądź w listach zastawnych, bądź w innych papierach w opłacie dozwolonych, bądź nakoniec w gotowiznie otrzymane, nie będą mogły być użyte na opędzenie wydatków zwyczajnych budżetowych.

Art. 8. Powody, które skłoniły Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu do podania środków niniejszym Dekretem upoważnionych, tudzież rezultata, jakie wynikną w skutek rozporządzeń nim objętych, będą przedstawione przez tę Kommissyą w doroczném zdaniu sprawy przez nią, na mocy Artykułu 53 Statutu Organicznego Rady Stanu, składanych, a to celem zakomunikowania takowych Sejmowi.

Art. 9. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku praw ma być zamieszczonem, Kommissyom Rządowym, w czem do której należy, polecamy.

Dan w Odessie d. (19) sierpnia roku Pańskiego 1828, a panowania Naszego 3go.

(podpisano) NIKOŁAJ.

Minister Prezydujący w Kom.

Rząd. Przych. i Skarbu,

(podpisano X. X. Drucki-Lubecki,

przez Cesarza i Króla

Minister Sekretarz Stanu.

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu.

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) Kossecki.

1. Zawiadania interessowanych, iż nim rozwiniecie powyższego Dekretu nastąpi, i stopniowo ogłoszone zostaną Dobra do sprzedaży przeznaczona, osoby, któreby sobie życzyły jakie realności prędzej zakupić, mogą się każdego czasu wprost do Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu na piśmie zgłosić i wymienić dobra, które nabyć żądają.

2. Wzywa tych posiadaczy dóbr prywatnych którzy już pożyczkę wieczystą z zastrzeżeniem tylko możliwości przeniesienia jej na inne dobra od Skarbu zaciągali, ażeby w formie podań do kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu uczynić się mających, składali deklaracyą czyli z zapewnionej Dekretem powyższym możliwości spłacenia długu skarbowego chcą korzystać.

W Warszawie d. 23 września 1828 roku.

Z polecenia Ministra Prezydującego.

Radca Stanu: Plater.

Sekretarz Jeneralny,

Miniewski.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano zł. 87 gr. 15

Płacono — 87 — 7½

W Warszawie dnia 26 września 1828 roku.

FRANCYA:

Paryż dnia 13 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

List z Tulu pod dniem 6 b. m. wyraża:

„W tej chwili nadeszła wiadomość, iż oba oddziały pierwszej naszej wyprawy połączyły się dnia 26 sierpnia niedaleko *Malty* i d. 29 tegoż miesiąca przybyły do brzegów *Morei*. Z pośpiechem uzbierają się okręty, przeznaczone do zabrania trzeciego oddziału. Codziennie przybywają tu statki przewozowe. Na jeden z nich ładują szczególnie bulion, ocet winny i t. d. Wiele tutajszych piekarzów trudni się robieniem sucharów, które gorące jeszcze kładą w paki i zaraz posyłają na statki. Wojsko, które już popłynęło, wynosi 15,000 ludzi; zabrało jednak tyle rozmaitych potrzeb, iżby dla trzy razy takiej liczby wystarczyło, a ztąd wnoszą, iż pobyt tego wojska w Grecyi długo potrwa. Niemało więźniów skazanych na galery użyto do pakowania furażu dla koni. Popłynęli także różni rzemieślnicy. Niektóre okrę-

ty są napełnione tarcicami, nasionami, bydłem, i sprzętami rolniczymi, jak gdybyśmy chcieli zakładać nową osadę. Względem wypadku korwety *Echo* mamy następującą wiadomość. Płynęła ona w pewnem zleceniu do zatoki *Lepant*skiej. Gdy mijając warownię *Patras*, wystrzelono do niej z dział, i raniono 7 ludzi; lecz nie odstrzelita, i udała się w dalszą żeglugę. *Admirał de Rigny* pochwalił *Kapitana* jej *Chateauville* za takie postępowanie.”

Odebrany tu list z *Alexandryi* pod dniem 6 sierpnia donosi, iż d. 30 lipca przybył tam posłaniec *Sultana*, domagając się zasiłków pieniężnych. Basza nie zdawał się być ukontentowanym z rozmowy z tym posłańcem, i od dnia 1 sierpnia jest w złym humorze. Onegdaj przybyły tu 2 okręty liniowe, 2 brygi, fregata, korweta i galiota. Na jednym z okrętów liniowych znajduje się *Admirał Codrington*. Czekają on jeszcze przybycia jednego okrętu liniowego i kilku fregat. *Vice-Król*, z którym *Admirał Angielski* chce mieć rozmowę, przybył wczorajszej nocy do *Alexandryi*. ”

Według listów z *Madrytu*, wojsko nasze nastąpi wkrótce z *Kadyxu*. Ma wracać lądem, a działa i tabory posłane będą na statkach.

AUSTRYA.

Wiedeń d. 15 września.

Słychać, iż mające wkrótce nastąpić utworzenie nowej szwedzkiej secundogenitury czyli linii dziedzicznej, przez zaślubienie się *Xięcia Gustawa* z *Xiężną Niderlandzką*, stało się powodem do negocjacyi dyplomatycznej ze strony teraźniejszego *Króla Szwedzkiego* z dworem naszym, którą *Hrabia Löwenhielm*, *Posel Szwedzki* przy dworze tutejszym, ma sobie poruczoną. Teraźniejsza dynastia Szwecyi przeciw się tytułowi *Xiążęcia Szwedzkiego*.

Półki jazdy węgierskiej w *Galicyi* i na *Bukowinie* miały otrzymać rozkaz uzupełnienia swoich remontów, oraz ściągnięcia urlopowych żołnierzy i rekrutów. (*Gaz. War.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 13 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wychodcy *Portugalscy* w *Plymouth* dostają codziennie żywność, a *officerowie* i *ludzie prywatni* otrzymali miesięczną płacę od *Posłów Portugalskiego* i *Brazylijskiego*. Znajduje się teraz w *Plymouth* 1000 *Portugalczyków*; że zaś i ci, którzy do innych portów *Angielskich* przybyli, tam się udadzą, wkrótce więc liczba ich znacznie się powiększy. Wiele z nich sprzedało swoją odzież, aby mieć pieniądze na utrzymanie życia w prowincyi *Hiszpańskiej Galicyi* i na żeglugę do *Anglii*. *Władze Hiszpańskie* nadaremnie usiłowały ich skłonić do powrotu do *Portugalii*.

Zdaje się, iż mieszkańcy wyspy *Madery* posiadają statki palne; stronnicy *Don Pedra* chcą także sprowadzić z *Anglii* statki parowe, dla zatopienia każdego okrętu, któryby usiłował wysadzić żołnierzy na ląd. Mały bryg *Portugalski*, który się nie dawno pokazał blisko rzeczony wyspy, nie mógł otrzymać żadnego z nią związku.

Oświadczone już dawniej zdanie *Komitetu policyynego*, iż tegie trunki zupełnie psują obyczaje i zapalają namiętności tych, dla których stały się nałogiem, potwierdził teraz *komitet kryminalny*. Z przetożonych *Parlamentowi* wykazów widać, iż w trzech ostatnich latach konsumpcya zagranicznych i krajowych mocnych trunków bardzo się powiększyła.

— Dnia 14 —

Według *Gazety Morning Herald* *Xiążę Klarencyi* złożył stopień wielkiego *Admirala* z powodu następującego: kazał uzbroić dwa okręty wojenne na morze Środkie, i stosowną instrukcyą posłał *Panu Cockburn*, który udał się do wydziału skarbowego domagając się potrzebnych pieniędzy. *Xiążę Wellington* odpowiedział na to żądanie, iż *Ministrowie* nie mogą zezwolić na zamierzony środek, poczem zaraz *Xiążę Klarencyi*

podał prośbę o uwolnienie od piastowanego urzędu.

Jedna z tutejszych Gazet pisze, iż Lord *Camden* będzie Prezesem tajnej rady na miejscu Lorda *Bathurst*, który zostanie następcą Lorda *Ellenborough*, mianowanego Prezesem wydziału spraw Indyjskich po Lordzie *Melville*.

Przełożenia Jeneralnego Konsula naszego w *Gibraltarze* względem zabrania okrętu *Perseverance*, przyjął Cesarz Marokański, i można się spodziewać niezwłócnego oddania rzeczonoego okrętu.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu* dnia 17 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Król Jmć Bawarski w rocznicę imienin swoich mianował Pana *Eynard* Kawalerem orderu *Korony Bawarskiej*. Przesłał mu go z pochlebnym własnoręcznym listem, w którym między innymi wyraził: „Miło mi jest dać W Panu krzyż Kawalerski w rocznicę imienin moich.” Wspomniony Monarcha oświadczył przylém: „Los Pana *Eynarda* jest godny zazdrości. On to pozyskał prawdziwą sławę, gdyż przez swoją wytrwałość ocalił był Greków, narodu, którego przodkom więcej, niż któremukolwiek innemu jesteśmy obowiązani, a którego potomkowie, naywiększą wdzięczność Panu *Eynard* będą winni.”

Bezpieczeństwo, jakiego teraz doznaje handel na morzu Śródziemnym, zmniejszyło potrzebę utrzymywania tam eskadry szwedzkiej, i dla tego miano wydać rozkaz, aby przed zimą wróciła do portów krajowych; wszakże jeden lub dwa okręty wojenne szwedzkie krążyć będą ciągle na wspomnioném morzu.

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 2 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Głód zrzucił rozruchy w *Walencji*. Słychać, iż odkryto tam spisek, który ma związek z wypadkami w *Katalonii*. Spiskowi chcieli opanować *Tortozę*, *Peniscolę*, a nawet *Mequinenzę*. Jeden ze spiskowców wywił zapewne ten zamysł. Zdaje się także, iż w prowincyi *Walencji* utworzyły się liczne bandy, i dla tego to podobno Jenerał *Longa* odłożył nadal podróż swoją do *Madrytu*.

Rząd Hiszpański ukończył układy swoje z Francją względem długu swego, wynoszącego 300 milionów realów. Na tę ilość wydane będą obligi, przynoszące 5 procentu wieczystej prowizyi, która ratami kwartalowymi ma być wypłacana.

Słychać, iż *Don Miguel* chce odmienić nazwisko miasta *Oporto*, i ukarać je nazwiskiem niewdzięcznego miasta. Xiężna *Beira*, która tu mieszka z synem swoim, choruje na odrę.

A M E R Y K A.

(z Gazety Warszawskiej).

Jedna z Gazet Kartageńskich w Ameryce południowej ogłosiła dokładniejsze szczegóły o wielkiem zgromadzeniu narodowem w *Ocana*. Od początku posiedzenia zjawily się w tém zgromadzeniu stronnictwa, z których jedno (fakcyja liberalistów) wszelkimi siłami opierało się zdaniom przyjaciół *Boliwara*. Pan *Castillo* przełożył projekt Konstytucyi, według przekonania najmędrszych i nayrozsądniejszych, zdolny utwierdzić Rzeczpospolitą, i zapewnić jej spokojność; lecz liberaliści usiłowali wzniecić podeyrzenie na autora tego projektu, a tym sposobem udało się im poróżnić zgromadzenie, i odwrócić rozprawy od ich prawdziwego celu. Dnia 10 czerwca oddali-

ło się blisko 20 członków zgromadzenia, przez co zostało rozwiązane; liczba bowiem pozostałych członków nie była dostateczną do uchwalenia prawomocnych postanowień.

T U R C Y A.

Stambut d. 26 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Na mieszkańców wiejskich włożono obowiązek płacenia żołdu woysku nieregularnemu, a nowość ta jest uciążliwą. Wsie mające 50 domów zapłacą 5 do 6 tysięcy piastrow.

Na przedmieściu *Pera* uwięziono niedawno kilka kobiet ormiańskich, i oddano je pod dozór Patriarchy Nieunickiego.

Od granic tureckich 5 września.

Goniec *Smyrneński* donosi ze *Smyrny* pod dniem 16 sierpnia: „Dnia 7 b. m. wyszło ztąd do *Stambutu* 1000 ludzi z półku woyska regularnego, stojącego tu na osadzie. Dnia 11 b. m. przeczytano firman W. Sułtana, zuoszący opłaty pobierane od roku od wszystkich składów towarów. Tenże firman uchyla akcyzę od żywności sprowadzanej codziennie do miasta na konsumpcyę, a za to powiększa z 2½ na 3½ procentu opłatę od wszelkich towarów zagranicznych.”

Taż gazeta umieściła następujący opis rozmaitych ludów Turcyi Europejskiej: „Między obrońcami Porty, Albańczykowie i Bośniacy stoją w pierwszym rzędzie (*). Pierwsi pochodzą od Illiryńczyków; drudzy zahartowali się w ciągłych wojnach, między krajami niemieckimi, Wenecyą i Turcyą, których Bośnia była długi czas teatrem. Nieraz Albańczykowie byli groźnemi nawet dla Porty, dawniej pod *Skanderbergiem*, a niedawno pod *Alim Baszą Janiny*. Bośniacy z równą walecznością łączą więcej wierności ku swemu władcy, i zawsze spieszyli mu na pomoc, kiedy ich wzywał. W Bośni jak w Albanii, każdy człowiek jest żołnierzem. Serwia zupełnie prawie składa się z Chrześcijan wyznania greckiego. Mieszkańcy tameczni posiadają od czasu powstania *Jerzego Czerny* przywilej własnej administracyi, i mają urządzenie municypalne podobne do tego, jakie było przed rewolucyą grecką na wyspach *Idryi* i *Ipsary*. W żyłnej Bułgaryi mieszkają ludzie zdolni i pracowici. Prowincya ta, leżąca między *Dunajem* i *Hemus*, broniąca przez twierdze *Widdyn*, *Sylstryę* i *Ruszcuk*, była widownią naykrwawszych bojów. W Rumelii i Tracyi, gdzie rząd turecki ma wpływ bezpośredni, może on użyć wszelkich środków, kiedy chce wzburzyć zapal mieszkańców. Macedonia i Tracya dały już znaczny kontyngens, i nowe zaciągi ciągle trwają.”

List od granic Bośni pod dniem 28 sierpnia donosi: „Bezzasadną jest wiadomość, jakoby Wezyr bośniyski został zabity w obozie lub w *Trawniku*; dowiadujemy się owszem, iż wspomniony Wezyr *Abdul-Rahman* Basza znajduje się z dworem swoim w *Zovik* w Bośni, o 5 mile od twierdzy *Gradachacz*, z kąd wysłał kilku gońców do *Stambutu* i czeka odpowiedzi. Słychać, iż *Abdul-Rahman* Basza ma być powołany do *Stambutu*, a były jenerał-adjutant czyli *Selichdar* Baszy *Ruszcuka* obeymie urząd Wezyra Bośni. Wreszcie panuje w Bośni zupełna spokojność, i całe woysko wróciło już do domu.”

(*) Według nayświeższych ogłoszonych wiadomości, niewiele pomocy może sobie teraz Porta obiecywać od Bośniaków i Albańczyków. (Przypisek gazety Rządowej Pruskiej).

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.